

Cena numeru
600 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Miesięcznie mk. 15,00
Z przes. poczt.

Miesięcznie „ 15,500
poza Łodzią egz. 5500

Konto Pocztow. Kasy
Oszczęd. 60594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

XXVI r.
istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41,
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp
Artykułów i listów anonimowych
nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Piątek dnia 15 czerwca 1923 r.

Sprzeczne wiadomości z Bułgarii.

OŚWIADCZENIE MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH.

SOFJA 14 (PAT) Minister spraw zagranicznych oświadczył dziś przedstawicielom prasy co następuje: Ruch, który obalił gabinet Stambulińskiego nie ma bynajmniej wojskowego charakteru. Jest to ruch nawskroś polityczny. Użycie armji było spo-

wodowane koniecznością przedsięwzięcia pewnych zarządzeń dla utrzymania w kraju bezpieczeństwa, przed zamachami ze strony zwolenników Stambulińskiego. Obawy niektórych kół zagranicznych, że Bułgaria zamierza prowadzić politykę wojenną, są pło-

ne. Rząd bułgarski głosi bowiem hasła pokoju i wolności, które stale gwałcił dawny gabinet. Rząd bułgarski jest zdecydowany prowadzić politykę pokojową i pracować nad narodowym odrodzeniem.

AMBASADORZY BUŁGARSCY NIE UZNALI NOWEGO RZĄDU.

PRAGA 14 (PAT) Tutejszy poseł rządu Stambulińskiego Daskałow oświadczył dziennikarzom, że przewrót w Bułgarii dokonany został przy pomocy kamaryli dworskiej, oficerów rezerwy, macedończyków celem umożliwienia powrotu na tron b. cara Ferdynanda. Właściwymi przywódcami są: b. przywódca macedończyków Aleksandrow i gen. Lazarow. Obsadzenie Sofji nie było dziełem trudnym, ponieważ rząd Stambulińskiego nie miał w stolicy dostatecznej ilości wojska. Wojna domowa

zdaje się być nieunikniona, gdyż ludność chłopska nigdy nie uzna nowego rządu. Narazie zwolennicy Stambulińskiego ograniczyli się do blokady gospodarczej stolicy, aby zmusić ją do kapitulacji przez wstrzymanie dowozu środków żywności. Za wyjątkiem posła bułgarskiego we Wiedniu wszyscy zagraniczni przedstawiciele Bułgarii nie uznali nowego rządu i oświadczyli, że jak długo nie będą mieli bezpośredniego kontaktu z szefem dawnego rządu, uznawać będą kierownictwo posła bułgarskiego w

Pradze Daskałowa i będą wypełniali jego zarządzenia. Na pytanie, czy w razie zwycięstwa rządu Stambulińskiego proklamowana będzie w Bułgarii republika, Daskałow odpowiedział, że dynastia Koburgów nie może pozostać w Bułgarii. Na pytanie, czy przyjdzie do unji personalnej z Jugosławią, Daskałow odrzekł, że nie jest upoważnionym do oświadczenia w tej sprawie. Z so-wietami rząd Stambulińskiego nie stoi w żadnym stosunku.

STAMBULIŃSKI WALCZY.

GRATZ 14 (PAT) „Tagespost“ donosi z Białogrodu: Wedle prywatnych informacji Stambuliński znajduje się obecnie w miejscowo-

ści Stara — Zagora i jest panem północnej Bułgarii. Posłowie partji chłopskiej tworzą w okręgach swych zbrojne oddziały chłopskie, które

ida na Sofje. Stambuliński ogłosił blokadę głodową Sofji, wobec czego chłopci z najbliższych okolic nie dostarczają do miasta żywności.

WERSJE O ROZBICIU STAMBULIŃSKIEGO

MEDJOLAN 14 (PAT) „Corriere de l'Il Sera“ donosi: Bułgarski prezydent min. Stambuliński czując, że położenie we wsi Słabowice staje się niebezpieczną począł cofać się w kierunku miejscowości Tatar. Kawalerja i piecho-

ta kryły jego odwrót. Liczba szeregowców chłopów zmalała. Stambuliński salwował się ucieczką wraz z kilku towarzyszami. Szofer samochodu, którym Stambuliński uciekał, został raniony. Wjechał on w rów i przewrócił samochód.

Stambuliński wszedł bez szwanku i wkrótce ukrył się w lesie. Wojska rządowe otoczyły las. Stambuliński zapewne nie byłby uszedł z życiem, gdyby nie rozkaz nowego rządu pojmania go żywcem.

AKCJA POSŁA BUŁGARSKIEGO W PRADZE.

BERLIN 14-6 (A. W.) Dzienniki niemieckie donoszą że poseł bułgarski w Pradze zajął stanowisko oporne, nie uznając nowego rządu. Rozesłał on już po raz drugi okólnik do

przedstawicieli Bułgarii zagranicą, w którym zawiadamia, że Stambuliński polecił mu zakomunikować wszystkim ambasadorom bułgarskim, że wojska chłopskie w ilości 100,000 oble

gają Sofje i blokują ją głodem.

Prasa niemiecka zaopatruje te doniesienie w znak zapytania dowodząc, że ostatnie doniesienia wskazują na spokój w stolicy bułgar-

Dziś wielka premiera !!!

CASINO

Clou paryskich ekranów !!!

Wielki dramat współczesny rozgrywający się na tle życia Europejczyków w Marokko

LUDZIE NOWI

(Les hommes nouveaux)

według scenariusza przerobionego z ostatniej słynnej powieści CLAUDE FARRERA.

W wykonaniu wybitnych artystów scen paryskich.

W rolach głównych:

Panie LEGRAND, FERRAU oraz M. MELCHIOR

znakomity odtwórca roli porucznika de Saint Avt w Atlantydzie.

Początek przedstawień o godz. 5 p. p.

(6338bsd)

Początek przedstawień o godz. 5 p. p.

Grand-Kino
Dziś wielka premiera!

Początek o godzinie 5-ej p.p.
ostatniego seansu o g. 9.30 w.

6385d

WALKA PREZYDENTÓW

dramat w 6 akt., ilustrujący walkę przeciwników politycznych.

W roli głównej uroczą artystką **Marja Magdalena.**

Z obrad sejmowych.

O SCALENIE GRUNTÓW.

WARSZAWA 14 (PAT) Na 46 posiedzeniu Marszałek Sejmu oznajmił o zamianowaniu gen. Szeptyckiego min. spraw wojskowych a p. Czałgowskiego prezesem Głównego Urzędu Ziemskiego. Izba przystąpiła do obrad nad ustawą o scaleniu gruntów. Referował pos. Gawlikowski. Ustawa przedstawiona przez komisję rolną upraszcza znacznie postępowanie, gdyż wystarcza zgoda jednej czwartej części właścicieli. Co do kosztów, to ze względu na zły stan skarbu nie nałożono całego ciężaru na państwo, ale przyznano ulgi.

Pos. Niski (P. P. S.) zwraca uwagę, że sprawę należy traktować łącznie z parcelacją prywatnych majątków.

O ZMIANĘ GRANIC MIEJSKICH.

Następnie w imieniu komisji administracyjnej pos. Kozłowski referował ustawę w przedmiocie dokonania zmian granic miejskich na obszarze b. dzielnicy austriackiej. Rząd wniósł ustawę, polegającą na tym, żeby uprawnienia b. sejmiku galicyjskiego przenieść na Sejm Rzplitej.

Referent mniejszości w komisji pos. Putek wnosi o odrzucenie całej ustawy.

PPos. Potoczek zaznacza, że Polskie Str. Lud. (Piast) uważa, iż ustawą w tem brzmieniu wyrządziłaby krzywdę polskiej ludności wiejskiej i wnosi o odesłanie do komisji.

Pos. Marceli Proszynski twierdzi, iż wniosek pos. Putka niema racji bytu, gdyż Sejm posiada już wszystkie uprawnienia b. sejmiku galicyjskiego. Ustawa nie jest sprzeczna z konstytucją i ma duże znaczenie dla b. zaboru austriackiego.

Po końcowym przemówieniu sprawozdawcy Kozłowskiego przystąpiono do głosowania. Odrzucono wszystkie poprawki i przyjęto ustawę w drugim czytaniu, a wobec sprzeciwu odłożono trzecie czytanie do następnego posiedzenia.

PIERWSZE WYSTĄPIENIE MINISTRA WOJNY.

Przystąpiono do wniosku w sprawie napadu na pos. Strońskiego. Do uzasadnienia nagłości wniosku zabrał głos pos. Duba-

nowicz. Wniosek wzywa rząd do przeprowadzenia śledztwa, ukarania winnych i zapobieżenia ekscesom, któreby mogły obniżyć szacunek, jaki społeczeństwo powinno żywić dla armji.

Minister wojny Szeptycki oświadcza, iż rozkazał najściślejsze śledztwo i skutkiem tego śledztwa będzie wydanie odpowiednich zarządzeń.

Pos. Piotrowski twierdzi, że wystąpienie pos. Dubanowicza w obronie czci armji jest perfidją i nie oto chodzi. Ponieważ chcemy, mówił poseł, do atmosfery politycznej wnieść czysty powiew, dlatego godzimy się na nagłość tego wniosku.

Na tem posiedzenie przerwano. Następane jutro o godz. 3-ej po południu.

UCHWAŁY RADY MINISTRÓW.

Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 14-tym bm. uchwaliła projekt noweli do ustawy o likwidacji serwitutów na terenie b. Królestwa Kongresowego; wniosek ministra skarbu w sprawie wykonania ustawy emerytalnej funkcjonariuszów państwowych; wniosek ministra skarbu w przedmiocie zmian w postanowieniach o opodatkowaniu spirytusu, piwa, cukru, i zapalek; projekt ustawy o przyznaniu Polskiemu Tow. Czerwonego Krzyża wyłącznego prawa sprzedaży kart do gry; projekt ustawy zmieniającej niektóre postanowienia ustawy o sądach przemysłowych i kupieckich; wniosek ministra sprawiedliwości w sprawie sądownictwa doraźnego w ub. zaborze rosyjskim; wniosek kierownika Min. pracy i opieki społecznej o dalszem podwyższeniu dodatków drożyznianych do rent pobieranych na podstawie ustawy Rzeszy Niemieckiej o ubezpieczeniach od wypadków w przemyśle i rolnictwie; wniosek tegoż ministra o podwyższeniu kwot przewidzianych w obowiązującej w b. zaborze pruskim ustawie o ubezpieczeniach urzędników prywatnych; wniosek ministra przemysłu i handlu w sprawie kontroli handlu zagranicznego. Na posiedzeniu rozpatrywano ponadto wnioski do sejmiku przez rząd poprzedni projekt ustawy o zgromadzeniach. Poza tem Rada min. załatwiła szereg spraw bieżących i personalnych oraz ustaliła wykaz projektów i ustaw już wniesionych do sejmiku, z których załatwienie przed ferjami rząd uznał za pożądane.

Z Litwy kowieńskiej.

PRZEMYSŁOWCY W KŁAJPEDZIE O SYTUACJI.

KŁAJPEDA 14-6 (A. W.) Na posiedzeniu związku przemysłowców drzewnych stwierdzono, że przy obecnym położeniu Kłajpedy przemysł drzewny jest niedostatecznie zaopatrzonej w materiał, gdyż niewielki hinterland litewski nie jest w stanie zaspokoić potrzeb miejscowych. Brak surowców daje się odczuć dotkliwie również skutkiem nieporozumienia polsko litewskiego, gdyż Kłajpeda została odcięta od polskich rynków drzewnych i nie może korzystać z polskich dostaw. Również nieporozumie-

nie polsko — litewskie dają się odczuć w przemyśle i handlu drzewnym na skutek zamknięcia przez Polskę żeglugi na Niemnie do Kłajpedy.

Dażeniem wobec tego przemysłowców drzewnych Kłajpedy jest spowodowanie porozumienia polsko — litewskiego. Powyższe wywody przedstawił na zebraniu przemysłowców przewodniczący związku i zostały one w formie dezyderatów przyjęte jednogłośnie przez wszystkich zebranych.

ciem czytaniu przyjęto wedle referatu pos. Wierzbickiego projekt ustawy w przedmiocie upoważnienia ministra skarbu do zaciągnięcia w P. K. K. P. pożyczki w kwocie 12-tu miliardów marek.

O WYWÓZ DRZEWA.

Komisja przemysłowo-handlowa pod przewodnictwem pos. Wierzbickiego przeprowadziła dyskusję w sprawie polityki wywozu drzewa. Głosowanie odroczone do następnego posiedzenia z tem, aby rząd ostatecznie sprecyzował swe stanowisko.

UTWORZENIE URZĘDU MINISTRA REFORMY ROLNEJ.

Komisja rolna i administracyjna odbyła wspólne posiedzenie. Uchwalono bez dyskusji w trzecim czytaniu projekt ustawy o utworzenie ministerstwa reformy rolnej. Następnie kontynuowano dyskusję nad projektem o organizacji tegoż ministerstwa. Uchwalono 5-ty i 6-ty artykuły dotyczące składu głównej komisji ziemskiej.

POMOC DLA DZIECI.

Komisja opieki społecznej odbyła posiedzenie, na którym uchwalono zaopiniować przychylnie wniosek wydziału higieniczno lekarskiego w sprawie przyznania większych kredytów polsko-amerykańskiemu komitetowi pomocy dzieciom i odesłano tę sprawę do sejmowej komisji zdrowia publicznego.

PROWIZORJUM BUDŻETOWE.

Senacka komisja skarbowo-budżetowa, zgodnie z uchwałą Sejmu przyjęła ustawę zmieniającą niektóre przepisy o państwowym podatku dochodowym w b. dzielnicy preskiej. Dalej ustawę o dodatkowym prowizorium za pierwszy kwartał 23 r. Przyznano na pierwszy kwartał dodatek 21 miliardów, z czego 11 na pomoc dla miast a 10 dla Głównego Urzędu Likwidacyjnego. Wreszcie przyjęto prowizorium budżetowe na drugi kwartał 23 roku.

ZADOWOLENIE ANGLJI Z NOTY SOWIECKIEJ.

LONDYN 14 (PAT) Według zapewnień „Daily Telegraph” urzędowe koła angielskie oceniają odpowiedź rządu sowieków jako zadowalającą. W tym duchu brzmieć będzie odpowiedź angielska, która niebawem doręczona zostanie Krassinowi. Wedle informacji z Tokio o went. rokowaniach z sowiekami, przedstawicielem Japonji będzie obecny poseł w Warszawie z Kawakami. Narazie sprawa rokowań pozostaje w zawieszeniu, a Joffe oczekuje na nowe instrukcje w sprawie przedwstępnych rokowań.

MEMORANTUM ANGIELSKIE.

PARYŻ 14 (PAT) Dziś otrzymano w min. spraw zagranicznych memorandum angielskie, poczem rada ministrów niezwłocznie przyjęła je do wiadomości. Wobec poufnego charakteru memorandum będącego przedmiotem obrad gabinetu, treść nie będzie podana do publicznej wiadomości. Pisma francuskie donoszą w tej sprawie, że rząd angielski zapytuje rząd francuski o pewne szczegóły, dotyczące zwłaszcza francuskiego stanowiska co do żądania zaprzestania biernego oporu ze strony Niemiec. „Journal de Debats” pisze: Rząd angielski szuka środków uzgodnienia opinji Londynu i Paryża. Dlatego jest możliwe, że decyzja będzie nieco opóźniona. „Liberte” podkreśla fakt, że rząd angielski, który dotychczas ignorował sprawę okupacji zagłębia Ruhry, pragnie obecnie zaznajomić się z zamiarami Francji. Dziennik pisze: „Sytuacja w zagłębiu Ruhry stwarza konsekwencje, których Anglja nie może ignorować.

POSIEDZENIE LIGI NARODÓW.

GENEWA 14 (PAT) Rada Ligi Narodów zbierze się 29-tego czerwca pod przewodnictwem włoskiego delegata Salandry. Obejmie sprawy gdańskie, sprawozdanie komisarza Ligi Narodów w Wiedniu w sprawie długoterminowej pożyczki. Na porządku dziennym znajduje się również wniosek angielski, dotyczący się zagłębia Saary. W sprawie tego wniosku komunikuje sekretarjat Ligi Narodów co następuje: Rząd angielski za pośrednictwem swego przedstawiciela zgłosił wniosek, aby Rada Ligi zwróciła uwagę na rozporządzenia komisji rządzącej w zagłębiu Saary, dotyczące utrzymania porządku. Rząd angielski wniósł ponadto aby wdrożyć dochodzenie, czy reprezentanci obszaru Saary przy komisji rządzącej odpowiadają traktat. wersalskiemu.

PRACE KOMISJI.

WARSZAWA 14 (PAT) Komisja budżetowa odbyła posiedzenie, na którym przyjęto w drugim czytaniu projekt ustawy o stypendjach akademickich wedle referatu pos. Sokolnickiej. W drugim i trze-

Polityka ślimaków.

....i uważacie, uderzył mnie kilka razy po twarzy.

Zareagowałem, jak przystoi na poważnego i szanującego się człowieka: spisałem ze świadkami zajścia jednostronny protokół, wykazujący jak na dłoni brak taktu i niechęć do wszelkiej usłudze tradycją zwyczajami ani formami towarzyskimi na pastnika, przyczem w protokole podkreślono, iż piętnuje się jego zachowanie, jako niekulturalnego człowieka.

Tyle o sobie, mój znajomy. Analogicznie Polska... o Gdańsku. Na tyle szykan, poniżeń, obelg — papiery, noty, piętnujące „podkreślające” i t. d. podobne dyrdymalki, które senatorowie gdańscy, odczytują z zadowoleniem po dobrej kolacji w „Rathauskeller” między witzami z „Olka” i „Megendoller Blätter”...

Przed dwoma, trzema tygodniami zanosiło się istotnie na to, iż Polska potrafi zareagować na prowokację Gdańska, tak, jak na to zasłużył, ale senator niemiecki Jewelowski (ongis sklepikarz korzenny Mendel Jewelowski z Mińska) sprowadził do Warszawy dla nastraszenia Polaków swego kolegi sir Erica Drumonda, sekretarza Ligi Narodów.

O ile jest kto sirem, a przytem Erikiem, o ile na wezwanie innego hofratha, moją żeszowego wyznania leci na łeb do Warszawy ratować złotodajną krowę gdańską, to nie może ulegać najmniejszej wątpliwości, jego wyznanie, przynależność do łóż wolno mularskich i zamiary z którymi jedzie do Polski.

Tedy, ów sir najwidoczniej stosownie do instrukcji z Berlina skotłował odpowiednio głowy naszym ministrom, straszając ich „niepopularnością” w Europie „niezadowolaniem” w Anglii straszliwą zemstą sojuszników (a la Kłajpeda?) sądem ostatecznym czyścić...

Pod wpływem tych okropnych wizji, popełniono cały szereg rękoczynów, dowodzących krańcowej indolencji i marazmu politycznego. Wszystko... aby tylko nie uderzyć. Gdańsk niech bije, ale straci reputację — bo „my” zrobimy jednostronny protokół, gdzie wyraźnie „wykażemy”, „podreśliśmy” i „zaznaczymy”...

Dla ilustracji co Polska może, przytoczamy tu § 104 Traktatu wersalskiego.

1. włączy Wolne Miasto Gdańsk do obszaru objętego polską granicą celną i zapewni ustanowienie w porcie strefy wolnej.

2. zapewni Polsce bez żadnych zastrzeżeń swobodne używanie i korzystanie z dróg wodnych, doków basenów, i innych budowli na terytorjum Wolnego Miasta.

3. zapewni Polsce nadzór i zarząd Wisły i całej sieci kolejowej w granicach Wolnego Miasta z wyjątkiem tramwajów i t. p. jakoteż nadzór i zarząd komunikacji pocztowych, telegraficznych i telefonicznych...

4. zapewni Polsce prawo rozwijania i ulepszania dróg wodnych, doków, basenów, dróg żelaznych i innych budowli i środków komunikacji i t. d....

5. zapewni, że żadne i różnice nie będą czynione w Wolnym Mieście Gdańsku na szkodę obywateli polskich i innych osób polskiego pochodzenia lub mówiących po polsku.

6. zapewni prowadzenie spraw zagranicznych Wolnego Miasta, oraz ochronę jego obywateli zagranicą przez Rząd Polski”...

Więc traktat zapewnia nam granicę celną, port, koleje, telegrafy, telefony, i t. d.

Gdańsk zagranicą ma reprezentować Polska...

Gdańsk więc, jak wynika z Traktatu należy do Polski, i nawet zerwać stosunki Gdańska z Berlinem ma prawo tylko Warszawa — nie Gdańsk.

Jest to w myśl Traktatu Wersalskiego nasze miasto, które ma Radę Miejską o zwiększonych arcybucjach zwać się dla odróżnienia — senatem miejskim.

Miasto to szykanuje Polaków, nie chce wypełniać swoich zobowiązań, ani wobec Traktatu, ani wobec Polski. Prostu mamy tu do czynienia z jawnym sabotażem i buntem. Czy mamy podpowiadać rządowi, co należy czynić w takim wypadku?

Czy lepszych objaśnień nie udzieliliby generał Żeligowski?

Dzisiaj wprowadzać przepustki, nie dowodzić żywności i t. p., są to paljatywy, które jeszcze więcej rozzuchwala butnych Niemców, którzy uważają iż majestat i powaga Rzeczypospolitej polskiej nad Bałtykiem jest szmatą o którą mogą wycierać sobie buty p. p. Sahnowie i inne żydki z Mińska. Petraktacji z Gdańskiem nie wolno

prowadzić ministrowi spraw zagranicznych, tylko wewnętrznym, departamentowi policji a ta może na pomoc wezwać siłę zbrojną.

Wprowadzając linje celną między nami a Gdańskiem, przepustki, utrudnienia i t. d. idziemy po linii najgorętszych życzeń Gdańska który bardzo rad jest takiemu obrotowi rzeczy.

Czas porzucić smętne marzenia o kompromisie z korkiem od butelki, w której siedzimy niepotrzebnie i konwersacje z starozakonnymi obrońcami niemieckości gdańskiej, a rozwikłać ten węzeł gordyjski, według doskonałej metody Aleksandra Macedońskiego.

A. S.

Mazury się polszczą.

Praca w kierunku budzenia poczucia narodowego na Kresach mazurskich posuwa się krok za krokiem, dzięki objawiającej się coraz żywiej świadomości, zaślepieniego dotąd ludu. Plebiscyt za wcześnie urządzony, nie mógł wypaść dla Polski korzystnie, ucisk był silny, wyniszczenie ekonomiczne wojną zbyt głęboko sięgające.

W XIV wieku cała ziemia Prus Wschodnich należała do ludności polskiej, krzyżacy obsadzili Niemcami miasta, osadnicy nasi obejmowali wsie. We wszystkich powiatach, aż po Kłajpedę, nazwy wsi są czysto polskie, w każdym miasteczku była wówczas szkoła polska a uniwersytet królewiecki, na którym jeszcze w 1774 r. było 119 Polaków promieniował; w r. 1718—1720 wychodziła tam najstarsza a zarazem najciekawsza z pism polskich gazeta „Poczta Królewska”, którą dopiero w 1729 r. Wilhelm I zamknąć kazał; wzbronil on równocześnie osiedlenia się kmieci polskich na Mazurach.

Odtąd też zaczyna się przymusowa niemiecka kolonizacja, wypędza się polskich chłopów a sprowadza się Niemców do wsi opróżnionych, dalszą robotę eksterminacyjną prowadzą wojny, które Mazury szczególnie dotykają. Tych Polaków, którzy pozostali, wschodnio-pruskie Tow. ziemskie przesiedlało na piaszczyste i góryste brzegi rzek lepszą ziemią „swoich” obdarzając.

Za ekonomicznem szło wyniszczenie kulturalne. Mazurzy okazali się dziwnie oporni do przyjęcia „kultury” pruskiej. Ten lud mazowiecki miał zbyt silnie wrosnięte poczucie odrębności, przechował zbyt wiernie tradycję pieśni i baśni ludowej, żeby można go było wtłoczyć w obce formy. Zamknął się

tylko w sobie, stworzył jakiś odrębny świat legendowy, w którym żyje, nie należąc właściwie wcale do jakiegokolwiek nowoczesnej kultury.

Najjaskrawszym jednak objawem moralnej nędzy ludu mazurskiego, jest wprost przerażająca liczba przestępstw i zbrodni w powiatach: Nidzbarskim; Groñcieńskim; Elkskim, Jansłowskim; jest to zadziwiająca przy wrodzonej łagodności tego ludu. Groźna nędza i twarda surowość niemieckich praw wyjątkowych, ciągłe kary taki bunt wywołały i znieprawiły dusze, że więzienia są Mazurami przepełnione. Gdy jednak bliżej w te przestępstwa wnikiemy, przekonamy się, że to są przeważnie kradzieże na majątku państwowym Mazurom zagrabionym, popełniane w lasach i jeziorach.

Do tego nieszczęsnego ludu idą teraz polscy działacze z „dobrą nowiną”. Powstała „Gazeta Olsztyńska”, obecnie zaczyna się ukazywać w „Jurandowym” Szczytnie „Przyjaciel Ludu”, „szwabachą” drukowany; bo taki tylko alfabet mają wychowawcy szkół niemieckich. Na wstępie widzimy śliczny wierszyk Duchnińskiej zaczynający się od słów:

„W imię Boże sieją proso, sieją bądź co bądź, więc nie pytam czy plon bujny przyjdzie sierpem żać”.

A potem Redakcja mówi: „łączmy się, jeżeli nie chcemy, żeby Mazurzy wyginęli, jeżeli chcemy, aby ich „gadka” i stary obyczaj trwały”.

Tak powoli, powoli idzie uświadczenie ludu mazurskiego, aż wreszcie nadejdzie chwila kiedy ciemny, biedny Mazur zrozumie, że jest Polakiem...

Proces w Monachjum.

Sensacją dnia w Niemczech jest tocząca się od kilku dni w Monachjum głośny proces o zdradę stanu. Sensacyjność swą zawdzięcza on zarówno osobistościom, zasiadającym na ławie oskarżonych, jak też i okolicznościom, które wypłynęły w ciągu przebiegu śledztwa. Z dwóch głównych oskarżonych jeden był oficer Machhaus, odebrał sobie życie, drugi Fuchs jest znanym historykiem sztuki i profesorem. Oskarżeni rekrutują się ze sfer prawicowo-monarchistycznych i pozostawali w ścisłym kontakcie z bawarską partją monarchistyczną oraz z faszystowskimi organizacjami niemieckimi.

Akt oskarżenia zarzuca im zorganizowanie spisku, którego celem było oderwanie przemocą Bawarii od związku z Rzeszą, obalenie Republiki, zbliżenie się do Francji i Czechosłowacji. Pomoc miała dać Francja, oraz nacjonalistyczne niemieckie organizacje bojowe. W razie zwycięstwa spiskowcy utworzyliby radę regencyjną, która przeprowadziłaby całkowite zamknięcie granic Bawarii, wprowadziłaby zakaz strajków i zgromadzeń politycznych, ustanowiłaby własną walutę i t. d.

Okazało się, że spiskowcy działali w ścisłym porozumieniu z oficerem sztabu armji okupacyjnej gen. Degoutte’a ppłk. Richertem, od którego otrzymali około 100 milionów marek i zapewnienie pomocy mili-

tarnej ze strony Francji i Czechosłowacji(!!). Porozumiewali się przytem z monarchistami bawarskimi, np. z księciem Rupprechtem, ks. Thurn i Taxis i innymi, z organizacjami wojskowymi, oraz z faszystami włoskimi. Oskarżeni, przyznając się do czynionych im zarzutów, starają się je osłabić twierdzeniem, iż chcieli tą drogą dać odpór rozpowszechniającemu się w Niemczech bolszewizmowi.

Sprawa ta wydaje się mieć o wiele głębsze znaczenie. Oczywiście, że prasa niemiecka, chcąc znaleźć materiał kompromitujący Francję, wyolbrzymia pewne rzeczy, niemniej rola Richerta w sprawie jest bardzo podejrzana.

W sprawie tej charakterystyczna jest — rola, jaką odegrały grupy „patriotycznych” szowinistów niemieckich. Faktem jest że Fuchs był w ścisłym kontakcie z monarchistami bawarskimi, faktem jest też, że brał pieniądze od Richerta.

Ciekawe jest i to, że spiskowcy mieli styczność z faszystami włoskimi. I tu dobitnie się ujawnia solidarność międzynarodówki reakcyjnej, popierającej się nawzajem we wszystkich krajach wszelkimi możliwymi środkami.

Wynik rozprawy oczekiwany jest z wielkim napięciem.

NA MARGINESIE.**Pod adresem samego Sahma.**

Prezydent Wojciechowski, jako państwa głowa
Rzekł słusznie że dość ustępstwa dla Wolnego
(Miasta!)

I ważkie, trza przyznać, były one słowa,
Gdyż się w Gdańsku hakata rozwydrzona szasta.
Prezydent bez osłonek powiedział otwarcie,
I bez wszelkiej w tym razie zbudnej elegancji,
Ze zanie wr. gie kroki i działania czaracie, —
Polska dłużej nie myśli znosić arogancji.
Słyszac to Sahm, senator obrazil się srodze,
A czujac, że go język w jamie ustnej lechce —
Wrzasnął: — hola! ja na to wcale się nie godzę,
Gdańsk to jest wolne... państwo (!!) i Polski
znać nie chce!

Państwo?! Ależ, cny Sahmie, drogi Senatorze,
Gniew twój próżny i dziki wszyscy już wyśmieli
Polska w Gdańsku ma prawo, — tam jest pols-
kie morze

I prezydent ci wyznacza wszak przedstawicieli;
Ty zaś, gdy nie chcesz spełniać, co ci rozkazano
I co Liga Narodów włożyła na Sahma, —
Bacz, by ci za twe figle nauczki nie dano,
Co to zwie się po polsku... noga — plecy — bra-
ma!...

Stanisław Żytkowski (Eszet).

W. ADOMOSCI Z KRAJU.**Pomnik nieznanego żołnierza stanie
w Warszawie.**

(k) W Ministerjum Robót Publicznych
odbyło się walne zgromadzenie Towarzystwa
Polskiego żalobnego krzyża, na którym omawia-
no sprawę budowy pomnika Nieznanego Żoł-
nierza. — Pomnik taki powinien bezwzględnie
stać w stolicy; ponieważ rząd nie jest w sta-
nie pokryć kosztów, z tem związan-ych, fundu-
sze trzeba będzie zdobyć drogą ofiarności społec-
znej.

Oześć materiałów na budowę pomnika mo-
żnaby, uzyskać przy rozbiórce soboru na placu
Saskim.

Spejalny komitet został już utworzony.

Potęga ciemnoty na Mazowszu.

(k) Przy ustaleniu komasującej się wsi
Rokiewica - Racibory w pow. Wysoko - Mazo-
wieckim, doszło do krwawego starcia pomię-

dzy ludnością miejscową a przedstawicielami
władzy. Gdy Komisja komasacyjna przystąpiła
do pracy, ludność uzbrojona w drągi, widły,
cepy, kamienie, a nawet broń palna, zażądała
przerwania robót, Kiedy urzędnicy nie chcieli
ustąpić, tłum rzucił się na geometrę i policje.
Kilku policjantów, ugodzonych kamieniami pa-
dło na ziemię, jednego z nich napastnicy rozbro-
ili. Wśród bójki padły z obu stron strzały, przy-
czem jeden z napastników został zabity. Geo-
metra i kilku policjantów odniosło lżejsze rany.

**Odnaczenie Romana Dmowskiego
przez Uniwersytet Poznański.**

W poniedziałek w południe odbyło się u-
roczyste wręczenie dyplomu doktoratu honoro-
wego filozofii Romanowi Dmowskiemu.

Uroczystość odbyła się przy licznych zjeź-
dzie delegacji z całej Polski. Sala szczelnie za-
pełniona publicznością. Wchodzącego Dmows-
kiego powitano entuzjastycznymi okrzykami.

Po preludjum organowem, wykonanem
przez p. Pawlaka, chór archikatedralny pod kie-
rownictwem ks. dr. Gieburowskiego odśpiewał
„Gaude Mater Polonia“.

Następnie zabrał głos Jego Magnificen-
cja rektor Uniwersytetu Poznańskiego dr. H.
Święcicki, podkreślając zasługi Dmowskiego w
organizacji społeczeństwa do walki z wszystki-
mi trzema zaborcami.

Dziekan wydziału filozof, prof. T. Gra-
bowski zaznaczył, że Roman Dmowski jest je-
dynam, który doczekał się urzeczywistnienia
swego programu.

Przemawiał jeszcze prof. Tymieniecki,
poczem nastąpiło wręczenie dyplomu.

Po wręczeniu Roman Dmowski wygłosił
dłuższe przemówienie, w którym dziękował za
udzielone mu odznaczenie.

Gdy Dmowski żegnany owacyjnie przez
zebranych opuszczał gmach uniwersytetu, mło-
dzieź akademicka wyniosła go na ramionach
do samochodu.

**Posel Józef Haller wyjeżdża do
Ameryki.**

Na prośbę ministerjum spraw zagranicz-
nych, rząd Stanów Zjednoczonych zgodził się,
aby posłowi Józefowi Hallerowi, wolno było no-
sić na sobie mundur generała broni podczas po-
dróży, jaką zamierza odbyć w obrębie Stanów
Zjednoczonych.

Z TATR.

Park Narodowy w Tatrach. — Walka
z kornikiem. — Ceny w Zakopanem.

W ubiegłym tygodniu zakończył się kon-
gres międzynarodowy ochrony przyrody, w
którym wzięło udział 11 państw. Z ramienia pań-
stwowej komisji ochrony przyrody polskiej Aka-
demji Umiejętności uczestniczyli w kongresie
prof. Jerzy Smoleński i Jan Stolzman, którzy
przedstawili wyniki prac dokonanych w Polsce
oraz plan działania na przyszłość. Wielkie zain-
teresowanie wywołał projekt polski założenia
parku narodowego w Tatrach, oraz wniosek w
sprawie międzynarodowego porozumienia się
celem ochrony żubra.

„Gazeta Podhalańska“ donosi, że szereg
rządowych komisji po półrocznej pracy orzekł
i stwierdził porządek oraz racjonalną gospodar-
kę w lasach p. Władysława Zamojskiego w Za-
kopianem i b. obszaru dworskiego Siedmiu Gmin
a więc na terenie trzech czwartych części Tatr
polskich. W innych lasach, przede wszystkim
w lasach gminnych i drobnych właścicieli we-
dlug opinii tych rządowych komisji gospodar-
ka jest fatalną i rabunkową.

Walka z kornikiem na terenach tatrzań-
skich należącej do pp. Zamojskiego, Uznań-
skiego i Siedmiu Gmin, postępuje szybko i spra-
wnie. Walkę z tą zarazą prowadzą zarządy dóbr
pod kontrolą insp. leśnego w Nowym Targu p.
Jarmulskiego, a naukową pieczę objęli prof.
Sokołowski i Mokrzecki. W dobrach zakopiań-
skich od r. 1911 nie prowadzono żadnych zrę-
bów, usuwano tylko złomy i wywroty, powsta-
łe na tle kłesł żywiołowych. (Lawiny, okiście,
halny wiatr). Na terenach przyległych powi-
nien rząd czeski na swojej stronie rozpocząć wal-
kę z kornikiem. Pozatem zasada kontyngentu i
sekwestru utrudnia racjonalną gospodarkę la-
sową.

Wobec licznych pogłosek o nadmiernej
drożyznie w Zakopanem, Kom. Uzdr. w Zakopa-
nem podaje do wiadomości obecne ceny w pensjo-
natach:

Utrzymanie jednej osoby w pensjonacie
pierwszej kategorii 24,000 mkp — drugiej 35,000
mkp, — trzeciej 30,000 mkp. Cena pokoi 10 tys.
8 tys. i 6 tys. mkp o jednym łóżku, 15 tys., 12
tys. i 9 tys. mkp, o dwóch łóżkach. Za oświetle-
nie płaci się osobno według taryfy.

Ceny w hotelach drugiej kategorii (pier-
wszej brak) 15 tys. mkp za pokój jednoosobowy,
20 tys. mkp za dwuosobowy, trzeciej 10 tys.
i 15 tys. mkp,

ELIGJUSZ NIEWIADOMSKI.**Żydzi i My.****Kartki z więzienia.**

„Skąd płynie ta lawina zła, jaką stale nie-
sie w sobie socjalizm? Dlaczego rzecz, która pier-
wotnie miała być religią sprawiedliwości po-
wszechnej, i jako taka powinna uszlachetniać
dusze swoich wyznawców, dlaczego spycha te
dusze w błoto? Czemu się to dzieje, że wszelkie
gady ciągną do tego, jak ómy do światła? I za-
pytajmy, — byłaby to bardzo ciekawa ankieta
— złodziei, sutenerów, awanturników, próżniak-
ków, wszelkie odpadki społeczne, o ich wyznanie
wiary, o ich przynależność partyjną, a przeko-
namy się, że wszyscy oświadczą się za którym-
kolwiek ze stronnictw socjalistycznych. To nie
jest przypadkowe. I nie jest przypadkowe, że w
lonie całego stronnictwa istnieje tak wielki pro-
cent typów patologicznych i zbrodniczych. Czemu
się to dzieje, że przy pozorach tak nadzwyczaj-
nej energii — socjalistyczne partje zdradzają
tak wyraźnie i decydująco niemoc twórczą? To
są pytania, które mnie dręczyły. Odpowiedź dało
mi życie, dała mi historia.

Jad moralny i niemoc twórczą zaszeze-
piło socjalizmowi żydostwo. Po okresie socjali-
zmu utopijnego — rozpoczął się mniej więcej
pół wieku temu inny okres, który socjaliści zwy-
kli nazywają naukowym, a dla którego właści-

wym terminem jest: okres żydowski. I tak to
nazwie kiedyś historia. Okres z Marksem, Kaut-
sky'm i innymi jako hersztami. Żydostwo wlot
odezwało, czem może się stać socjalizm w ich re-
kach. Żydzi dali mu doktrynę, dali mu swoich
świątynnych teoretyków, dali mu kolporterów, a-
gitatorów, poparcie materialne, prasę, reklamę,
rozmach zewnętrzny. Ale niedali darmo. W za-
mian wnieśli do niego pewne pierwiastki własne
pierwiastki rasowe, które spowodowały zwyrod-
nienie wartości moralnej socjalizmu. Zamiast
dawnej ideologii romantycznej, żydzi wnieśli do
socjalizmu ducha materializmu bezprzykładnego
w dziejach świata, wnieśli hasło wyłącznej
walki o dobro materialne, i odrzucili — jeżeli
nie w teorii to w praktyce — zasadę słusznego
t. j. proporcjonalnego do wydajności pracy wy-
nagrodzenia, jak gdyby świadomi tego, że nie
tak nie deprawuje i nie demoralizuje, jak zysk
nieprawy, zarobek nadmierny, łatwy do osią-
gnięcia. — To jest jedno.

Drugie co wnieśli — to jest ducha niena-
wiści, podstawową cechę całej propagandy, du-
cha walki i zemsty, tarcia społecznego, przeci-
wienstwo interesów pracodawców i pracobior-
ców.

Walka klas okazała się genialnym środ-
kiem do rozsadzania społeczeństw aryjskich i
do odwracania ich uwagi od walki ras, od podbo-
ju żydostwa. Walka klas okazała się miechem
do rozdmuchiwania tej iskielki zła, które znajdu-

je się w duszach nawet najlepszych ludzi. Oni
to podyktowali socjalistom te metody. Zrobili z
nich socjalistów zwalczenia. Zwalczenie stało
się głównym zajęciem; zwalcza się wszystko, co
nie należy do sekty. Do tego wszystkiego odno-
szą się z nienawiścią. Ale nienawiść zajadła jest
zawsze nietwórczą tak samo, jak twórczość mu-
si być poczęta w miłości. Ta nienawiść jest zna-
mieniem nietwórczości doktryny socjalistycznej.
Nietwórczość jest cechą nawskroś żydowską,
stwierdzoną przez dzieje. Dlatego żydzi żyją ja-
ko społeczeństwo pasorzytnicze w rasach aryjs-
kich.

Trzecia i ostatnia cecha, która zdeprawo-
wała socjalizm, to genjusz oszustwa, — on to
zabagnił kłamstwem i oszczerstwem całą propa-
gandę socjalistyczną, — zamienił religię spr-
awiedliwości nowszecnej w „ereszef“ powszech-
ny, w największe oszustwo, jakie świat kiedy wi-
dział.

W Rosji zrealizowano ideały socjalisty-
czne, jednak demokracji tam niema. Jest tylko
tyrańska, krwawa komedjokracja Lenina et
consortes. Gdzie tam jest szczęście ludu, podno-
szenie jego poziomu? Gdzie są ich szkoły, szpita-
le, teatry, spokój ludu, sztuka ludu, moralność
ludu? Tego tam niema. Jest zato duszą wszyst-
kiego — wszędzie oszustwo.

Tyle powiedziałem w mej obronie.

(D. c. n.)

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Piątek dnia 15 czerwca Wita
Wschód słońca g. 4 m. 20
Zachód g. 8 m. 48

— Widowiska.

Teatr miejski (Cegielniana 63)
„To co najważniejsze”
Teatr Scala (Cegielniana № 18)
„Bajadera”
Filharmonja (Dzielna 20)
„Luna” (Przejazd 1)
„Woznica śmierci”
„Casino” (Piotrkowska 67)
„Nowi ludzie”
„Odeon” (Przejazd 2)
III serja „Wśród małp”
Grand-Kino (Piotrkowska 72)
„W zaklętym domu”
Miejska Biblioteka Pablioz (Andrzeja 14)
otwarta w dni powszednie od g. 2 do 8 wiecz.
Muzeum Nauki i Sztuki (Piotrkowska 91,
Prace artystyczne S. Grodzieńskiego i akwa
rele B. Korzańskiego.
Od 31 | V — 17 | VI włącznie między 3—8 wiecz.

Kalendarzyk historyczny.

1086 Koronacja Władysława na króla Czech
Polski.
1794 Wojska pruskie wkraczają do Krakowa.

Wiadomości bieżące

— W sprawie nauczycieli, nie posiadających polskiej przynależności państwowej.

(pap) Kuratorjum okręgu szkolnego łódzkiego na mocy pisma Ministerstwa Wyznań Religijnych i Ośw. Publicznego z dnia 11 maja br. oznajmia, że nauczyciele prywatnych szkół średnich, którzy nie mogą wykazać się dowodem przynależności do Polski, nie uzyskają w przyszłym roku szkolnym zezwolenia na pełnienie obowiązków nauczycielskich w szkołach średnich.

Wszyscy nauczyciele szkół średnich winni posiadać należyta znajomość języka polskiego w słowie i piśmie.

Nauczycieli, nie odpowiadających tym wymaganiom, Kuratorjum nie będzie mogło zatwierdzić na stanowiska nauczycielskie

— W sprawie obozów letnich.

(pap) Kuratorjum okręgu szkolnego łódzkiego podaje do wiadomości, że wychowawca-pedagog, który weźmie udział w obozie letnim, oprócz swoich zwykłych poborów nauczycielskich, otrzyma zwrot kosztów podróży i diety według obowiązujących przepisów, zaś utrzymanie w obozie otrzyma bezpłatnie.

Z pośród zgłaszających się kandydatów na wychowawców do obozu Kuratorjum uwzględniac będzie podania tylko tych nauczycieli, którzy posiadają istotne kwalifikacje do współżycia z uczniami w warunkach obozowych i kierowania ich życiem w czasie wolnym od ćwiczeń. Każde D. O. K. będzie miało w obozach swoich miejsce dla 600 do 700 uczniów. Dla każdego 100 uczniów będzie zorganizowany osobny obóz i w każdym takim obozie musi być przez cały czas czynny jeden nauczyciel-wychowawca.

— Świadectwa, zaświadczenia i sprawozdania.

(pap) Wobec szeregu nieporozumień, wynikających z niejednolitego, a często błędnego wystawiania przez dyrekcje szkół świadectw i zaświadczeń, Kuratorjum okręgu szkolnego łódzkiego zarządziło, że na każdym świadectwie rocznym musi być umieszczona uchwała Rady pedagogicznej, dotycząca promocji, nieporozumienia, usunięcia, zwolnienia, wzgl. wydalenia ucznia lub uczennicy.

W ciągu roku, na żądanie rodziców, lub na podstawie uchwały Rady pedagogicznej, można wydać tak zwane świadectwa odejścia o ile dotyczy to ucznia, który przebywa w szkole co najmniej drugi rok, albo zdał egzamin wstępny, po przedłożeniu świadectwa z innej szkoły. Świadectwo odejścia wy-

Dobre mięso jedzą tylko żydzi.

89 PROC LUDZI W POLSCE JADA ZŁE MIĘSO A 11 PROC. NAJLEPSZE.

a) Są pewne ustawy wyjątkowe, o których milczy „demokratyczna” lewica, bo godzą tylko w interesy polskie a nie w jej chlebobodawców. Weźmy na uwagę tylko taką sprawę, jak rytualny ubój bydła. Na ten cel wybiera się dla uprzywilejowanych części obywateli najlepsze, najzdrowsze, najtuczniejsze sztuki bydła. Skąd takie specjalne wyróżnienie, nieznane zagranicą? Mięsa tego, zwanego koszernem, nie obowiązuje cennik i mogą sobie pozwolić na nie tylko ludzie bogaci łatwymi zyskami, przyczem dodać trzeba, że katolik nie dostanie go, chyba wyjątkowo; jeśli zaś dostanie, to tylko cena jest... koszerna, a nie mięso, sprytni bowiem handlarze żydowscy sprzedają mięso „dyskwalifikowane” po tych samych cenach co koszernie.

Nie koniec na tem. Rzeźnicy rytualni, niekrepowani cennikiem, wykupują najpiękniejsze bydło, a nie oglądając się na cenę

(którą wyrówna z nawiązką konsument) podbijają na targach ceny bydła. Ciągąc olbrzymie zyski z mięsa koszernego, mogą udzielić nieznacznej zniżki na mięsie lichem i skutecznie nie konkurować z rzeźnikiem polskim, zwłaszcza, że obracają olbrzymim kapitałem.

W ten sposób wyjątkowe ustawy na korzyść uprzywilejowanej części mieszkańców, krzywdzą nie tylko 89 proc. ludności jako konsumentów, nie pozwalając im oglądać dobrego mięsa, ale nadto ubijają skutecznie polski przemysł rzeźniczy, sankcjonując paskarstwo.

Pierwszym krokiem do równouprawnienia, którego tak krzykliwie dobijają się żydzi, powinno być zniesienie przywilejów. Jak się dowiadujemy, wpłynął do Sejmu wniosek o zniesienie tego przywileju, jakim jest rytualny ubój bydła i mamy nadzieję, że Sejm przychyli się do równouprawnienia ludności polskiej z obcą.

Sytuacja w przemyśle włókienniczym.

PRZYJAZD MINISTRA DAROWSKIEGO

(bip) W związku z obecną sytuacją w przemyśle włókienniczym, okręgowy inspektor pracy p. Wójtkewicz porozumiewał się telefonicznie z głównym inspektorem pracy p. Klothem z Warszawy.

P. Kloth oświadczył, iż minister pracy p. Darowski odbył kilka konferencji z ministrem przemysłu handlu i min. skarbu w sprawie uregulowania warunków pracy w przemyśle włókienniczym łódzkim. Uzgodniono kilka punktów między innymi sprawę kredytu dla przemysłu, co umożliwiłoby udzielenia robotnikom podwyżki.

Równocześnie dowiadujemy się, iż do Warszawy wyjeżdża delegacja przemysłowców łódzkich, która z ministrem pracy omówi warunki pracy i płacy w łódzkim przemyśle włókienniczym.

W poniedziałek prawdopodobnie przybędzie do Łodzi p. minister Darowski, celem odbycia wspólnej konferencji z przemysłowcami i delegatami związku zawodowego i zlikwidowania obecnego zatargu.

O powyższym zawiadomił okręgowy inspektor pracy zarówno związek przemysłowców, jak i związki zawodowe.

stawić należy według wzoru świadectwa rocznego ze zmianą tytułu „świadectwo roczne” na „świadectwo odejścia” z zaznaczeniem, za jaki okres wystawione są stopnie. Inne uwagi mogą być analogiczne, jak na świadectwie rocznym z opuszczeniem uchwały Rady pedagogicznej co do promocji. Uczniom, których przyjęto do szkoły na podstawie egzaminu wstępnego, bez świadectwa z innej szkoły, świadectw odejścia wydawać nie wolno. O ile jednak byli uczniami danej szkoły co najmniej przez dwa miesiące, wolno wydać zaświadczenie, że byli uczniami danej klasy od do i że przyjęto ich na podstawie egzaminu wstępnego, żadnych jednak ocen wystawiać nie wolno. Podobnie nie wolno stwierdzić, że ukończyli klasę poprzedzającą, tę, do której złożyli egzamin wstępny.

— Z poczty.

(bip) Z dniem 16 bm. na poczcie tuższej przyjmowane będą przesyłki pieniężne przekazami do miliona marek.

Również przesyłki wartościowe zostaną podwyższone do miliona mk..

Z dniem 16 bm. będą przyjmowane oszczędności w kasie pocztowej w walucie złotej.

— Oplaty za przesyłkę paczek zagranicę

(bip) Wobec zmiany taryfy pocztowej za przesyłki za granicę nowe opłaty przedstawiają się następująco: Do Ameryki za 1 kg. 24,750, 5 kg. 33,750, 10 kg. 59,250; do Belgii 1 kg. 33,750 5 kg. 47,250, i 10 kg. 83,250; Do Francji 1 kg. 29,250, 5 kg. 39,750 10 kg. 69,750; Do Austrii 1 kg. 27,750 5 kg. 32,250, 10 kg. 50,250, 15 kg. 68,250 i 20 kg. 86,250; Do Niemiec 1 kg. 16,500 5 kg. 22,500 10 kg. 34,500 do Rumunii 1 kg. 9,000 mk. 5 kg. 12,000 10 kg. 24,000 15 kg. 36,000 i 20 kg. 48,000; do Gdańska 1 kg. 4,500 5 kg. 6,000 mk. 10 kg. 12,000, 15 kg. 18,000 i 20 kg. 24,000; do Łotwy 1 kg. 27,000 5 kg. 30,000 10 kg. 48,000 do Czechosłowacji 1 kg. 9,000 5 kg. 12,000 10 kg. 24,000 15 kg. 32,000 i 20 kg. 48,000 mk.

Asekuracja wynosi: od 1 franka do 300 franków 15,000 mk. od 300 do 600 franków

22,500 mk., od 600 do 900 franków, 30,000 mk. i od 900 do 1000 fr. 37,500 mk.

— Wspólna akcja związków zawodowych w sprawie płac w przemyśle włókienniczym.

Jak się dowiadujemy, zarządy poszczególnych związków zawodowych robotników przemysłu włókienniczego, t. j. klasowego, chrześcijańskiego i „Praca”, mają porozumieć się między sobą w sprawie podjęcia wspólnej akcji ekonomicznej, gdyby dotychczasowe pertraktacje z przemysłowcami w sprawie podwyższenia płac w przemyśle włókienniczym nie odniosły skutku.

— Y. M. C. A.

(bip) Oddział łódzki polskiej YMCA przystąpił do organizacji klubów sportowych dla młodzieży w wieku lat 12 — 15.

— Wizytacja więzienia.

(bip) W dniu 12 czerwca rb. dyrektor departamentu więziennego ministerstwa sprawiedliwości p. Zakrzewski, w obecności prokuratora przy sądzie okręgowym łódzkim Krychowskiego i inspektora rewidenta ministerstwa sprawiedliwości p. Rudnickiego zwiedził więzienie przy ul. Gdańskiej.

Z chwilą przybycia pojazdu przed gmachem więzienny, straż więzienna prezentowała broń, a naczelnik więzienia Bargiel złożył szczegółowy raport o stanie zaludnienia więzienia, poczem dyrektor departamentu p. Zakrzewski dokonał szczegółowego przeglądu cel więziennych, tudzież warsztatów pracy, przy czem skonstruował zupełny porządek w więzieniu, jak również rygor i subordynację personelu.

— Zlikwidowanie zatargu kuchmistrzów

(pap) Onegdaj odbyła się wspólna konferencja między przedstawicielami zw. zaw. robotn. przem. gastronomiczno — hotelowego, sekcja kuchmistrzów, z stowarzyszeniem właścicieli restauracji w sprawie podwyższenia płac dotychczasowych dla kuchmistrzów o 50 procent.

Po ożywionej dyskusji kuchmistrze zgodzili się na 13 procent podwyżki według orzeczenia komisji statystycznej do badania wzrostu drożyzny przy Włodowództwie Łódzkim, pod-

warunkiem, iż przyszłe płace automatycznie będą podnoszone podług orzeczeń wyżej wspomianej komisji.

Stowarzyszenie restauratorów zaakceptowało powyższe, wobec czego zatarg o płace dla kuchmistrzów został zlikwidowany.

— Bezrobocie szewców.

(pap) Wczoraj w OKZZ. (Dzielnia 50) odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie zw. zaw. robotników przem. skórzanego, sekcja szewców, w sprawie akcji strajkowej.

Delegaci poszczególnych firm wykazywali nieprzejednane stanowisko przedsiębiorców wobec wystawionego cennika przez szewców, który żąda dla szewców I kat. 30 proc. podwyżki, dla II — 40, dla III — 50 proc. Po ożywionej dyskusji uchwalono przystąpić do strajku. Termin strajku naznaczono na środę dnia 13 bm. Strajk trwa.

Poszczególni przedsiębiorcy podpisali umowę ze związkami i zgodzili się na żądania, wystawione przez szewców.

— Zlikwidowanie zatargu w przemyśle włókienniczym w Bielsku.

(pap) Jak się dowiadujemy, zatarg w przemyśle bielskim w Cieszyńskim, dzięki energicznej interwencji okręgowego inspektora pracy p. Wójtkevicza, został zlikwidowany.

Mimo wykazania przez komisję statystyczną do badań wzrostu drożdżyny okręgu bielskiego, iż drożdżyna na dzień 1 czerwca wykazała zero wzrostu drożdżyny, jednak przemysłowcy żądania robotników o podwyższenie płac uwzględnili i po wspólnej konferencji dołożyli 13 procent dotychczasowych płac.

— Pokaz hodowlany.

Dnia 14 bm. odbędzie się w Brzezinach, gm. Wiązowna, pokaz bydła rogatego zorganizowany przez Okręgowe tow. rolnicze w Warszawie. Pokaz rozpocznie się o godz. 11 rano.

Wypadki i kradzieże

— Dowcipni politycy.

(pap) W czasie pory obiadowej w fabryce Heuzlera trzech serdecznych przyjaciół robotników z tejże fabryki, prowadzących dyskusję polityczną. W czasie rozmowy poróżnili się i dwóch zaciętrzewionych „polityków” Józef Wlazło i Benesz Nerman trzeciego przeciwnika wzięli na ręce i położyli na przyrządzie do parowania, skutkiem czego Jan Nowicki, biedna ofiara polityki, doznał ogólnego poparzenia ciała. Dwoje sprawcami tego tragicznie dowcipnego czynu zajęła się policja.

— Tajemniczy trup w torfowisku.

(pap) Patrol policji powiatu łódzkiego, objeżdżając okolice podmiejskie ubiegłej nocy, zauważył w dole po wybranym torfie zwłoki mężczyzny, którego personalji nie udało się dotychczas ustalić. Mężczyzna ten liczy ok. lat 60, wzrostu średniego, ubrany w kamizelkę czarną sznurowaną, na sobie ma dwie pary spodni sukienne, marynarkę sukieną czarną i kaftan granatowy z czerwonym szlakiem. Najprawdopodobniej ma się tu do czynienia z samobójstwem.

— Zuchwała kradzież.

(pap) W Konstancynie nieznani złościny dokonali kradzieży za pomocą włamania z mieszkania niejakiego Hipolita Szadkowskiego, współwłaściciela handlu win przy ul. Długiej Nr. 28. Charakterystycznym jest to, że podczas dokonywanej kradzieży w mieszkaniu powyższym spały trzy osoby, które jednakże nie słyszały żadnych szmerów. Złodzieje skradli bieliznę męską i damską, pościel, garderobę, materiały biżuterie itp. rzeczy, ogólnej wartości 15 milionów. Za złościami wdrożono energiczne poszukiwania.

Teatr i sztuka

— Teatr miejski.

W piątek 15 czerwca o godz. 8,15 „To co najważniejsze” po cenach zrzeczeniowych. Będzie to przedostatnie przedstawienie „Tęże co

Wielomilionowa kradzież klejnotów.

W dniu 13 bm. o godz. 19,30 wieczorem Gilbert Ernest, agent handlowy, zam przy ul. Milsza Nr. 48, zameldował w 10 kom. P.P. że dnia tego, podczas jego nieobecności, pomiędzy godz. 17 a 19 z mieszkania jego na parterze nieznani sprawcy za pomocą podrobionego klucza dostali się do mieszkania i skradli mu biżuterię platynową, złotą i srebrną, wysadzaną brylantami i drogiemi kamieniami, wartości 60 milionów mk. oraz garderobe i inne rzeczy, wartości kilkunastu milionów mk. Gilbert nadmieniał, że ocenił skradzioną biżuterię według rzeczywistej wartości platyny, złota, srebra i drogich kamieni. Jeśli jednak wziąć pod uwagę artystyczne wykonanie poszczególnych skradzionych klejnotów (niektóre wykonane w Indjach), to wartość biżuterii tej jest znacznie większa, i sięga ponad 100 milionów mk.

Na zasadzie doręczenia Gilberta kierownik 10 Kom. PP. wszczął energiczne poszukiwania, które prowadzone były intensywnie w ciągu całej nocy z 13 na 14 bm. Poszukiwania za złościami były bardzo utrudnione ze względu na brak jakiegokolwiek śladów, które złościny umiejętnie zatarli, by uniknąć tem samem wytropienia go. I oto po długich poszukiwaniach i śledztwie, prowadzonym tak w kamienicy, w której dokonano kradzieży, jak i na zewnątrz, usta-

lono, że kradzieży tej dopuścił się 21-letni Książek Stefan, syn dozorca tegoż domu, przebywający jednak rzadko u ojca i nie posiadający stałego zajęcia, ani miejsca zamieszkania.

W dalszym ciągu ustalono, że Książek nie spostrzeżony przez nikogo, dostał się do mieszkania G. przez okno od strony podwórza i skradłszy biżuterię, wymknął się z łupem przez wejście frontowe, zatraskując drzwi na zatrask, co temsamem starło ślady.

Na zasadzie tego, udano się na poszukiwania złościny i na ranem, natrafiono na ślad sprawcy kradzieży, aresztując go, zaś rzeczy skradzione znaleziono w mieszkaniu niejakiej Sobaczyńskiej Maryli, zam. przy ul. Wawelskiej Nr. 3, nie posiadającej określonego zajęcia, a prawdopodobnie kochanki Książka, która aresztowana.

Również w tej sprawie aresztowano niejakiego Krewiaka Wacława, zam. przy ul. Milsza Nr. 42, u którego znaleziono zegarek, pochodzący z kradzieży. Badany w tej sprawie Krywiak zeznał, że zegarek ten otrzymał od Książka, pozatem, jak wykazało dalsze dochodzenie, najprawdopodobniej i Krywiak, jak i niejaki Wyświątek, brali udział w tej kradzieży.

najważniejsze”. Premjera „Diablego synka” Shawa we wtorek 19 czerwca.

— Odczyt senatora Jabłonowskiego.

W sobotę, dn. 16 bm. o godz. 7 wiecz. w sali Stow. Polskich Kupeów i Przemysłowców Chrześcijan Piotrkowska 113, Senator Jabłonowski wygłosi referat o sytuacji politycznej.

Wejście dla członków i sympatyków Klubu Narodowego — bezpłatnie.

o system kwestowania.

Powtarzające się w każde święto kwesty w dużej mierze wpłynęły na zmniejszenie się hojności publiczności i niechętnego traktowania kwestarzy. Jedną z przyczyn po temu jest małe zaufanie jakim publiczność darzy kwestujących z racji ich młodego wieku.

Swojego czasu na skutek głośnych afer o okradanie puszek, władze administracyjne wydały rozporządzenie określające najniższy wiek kwestującego na 16 lat oraz regulujący system zbierania.

Pomimo że granica wieku kwestującego jest i tak zbyt niska jednakże instytucje zarządzające kwestę nie stosują się do tego rozporządzenia i nieraz widzi się dzieci o wiele młodsze przypinające znaczki oraz odbierające pieniądze z rąk ofiarodawcy.

Nie każda instytucja zarządzająca kwestę może ręczyć za swoich kwestarzy jak to wiele razy mieliśmy sposobność skontatować. Organizatorzy kwest skarżą się na brak chętnych i dlatego muszą być mniej wybredni w doborze kwestujących.

Jakie są tego skutki. Wielu wypadków nadużyć nie da się stwierdzić gdyż trudna jest kontrola jednakże mieliśmy już sposobność zanotować pewne fakty. W niedzielę 3 marca nie dostarczono wcale jednej puszkki z ofiarami, zawartość której naturalnie nie była wiadoma.

Bardzo charakterystyczny jest fakt który stwierdził ktoś z naszych czytelników. Przed kościołem św. Krzyża przypinała znaczki i odbierała pieniądze z rąk publiczności dziewczynka którą nasz informator chciał swojego czasu przyjąć do paszenia bydła, jednakże wskutek stwierdzenia że jest to notoryczną złodziejką do tej pracy nie zaangażował.

Komitety zarządzające kwesty muszą bezwzględnie starać się o ludzi których można obdarzać większem zaufaniem.

1) Należałoby więc: powierzyć rolę kwestarzy ludziom pełnoletnim.

2) Ażeby nie wzbudzać zbyt licznych podejrzeń bezwarunkowo należy zabronić

kwestującym odbierać pieniądze z rąk publiczności a jedynie prosić publiczność o bezpośrednie wrzucanie pieniędzy do puszek.

3) Puszk winny być metalowe a nie jak dotychczas tekturowe i nieraz podarte.

4) Byłoby najwięcej wskazaniem żeby któryś z urzędników państwowych plombował te puszkki a następnie i wobec przedstawicieli władz dokonywano obliczania puszek.

Zwracamy się do p. Komisarza Rządu żeby wydał podległym mu organom polecenie interwenjowania w razie, jeżeli kwestują małoletni, jeżeli pieniądze nie są wrzucane prosto do puszek, oraz jeśli puszkki nie są w dobrym stanie i nieopieczutowane.

— Zjazd tow. kowalskich.

Niżej podpisane Towarzystwa, zawiadamiają członków, że w dniu 17 bm. odbędzie się w Łodzi zjazd towarzystw kowalskich, zrzeszonych w związku polskich towarzystw kowalskich i proszą pp. członków o przybycie w uniformach sportowych — w d. 17 bm. o godz. 9 rano do lokalu S.S. Union, ul. Przejazd Nr. 5: 1) Tow. warsz. cyklistów w Łodzi, 2) S.S. Union. 3) Sekcja sportowa przy Resursie Rzemieślniczej. 6337.

— Z Akademickiego Koła Łódzian.

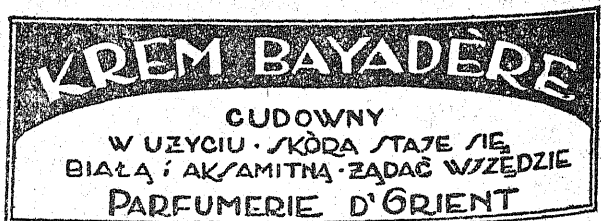
Uprasza się koleżanki i kolegów o łaskawe przybycie na herbatkę towarzyską, która się odbędzie dziś w lokalu Tow. Krajoznawczego, Al. Kościuszki 17 punktualnie o g. 8 w.

— Wielka zabawa na odbudowę Kościoła w Konstancynie.

Komitet odbudowy kościoła w Konstancynie celem zdobycia funduszy na ten cel urządza w nadchodzącą niedzielę dn. 17 b m. wielką zabawę w konstancynskim parku p. Seilera. Na program takowej złoży się bogato urozmaicony program: Sztuka teatralna — odegra ją młodzież z „Sokoła”, „Wędka” zamiast przestarzałej loterii fantowej, strzelanie do celu, poczta francuska występy towarzystw śpiewających. Podczas zabawy będzie przygrywała orkiestra pułkowa.

— Z Miejskiej Biblioteki Publicznej.

„Kierownictwo Miejskiej Biblioteki Publicznej podaje do wiadomości, że na czas miesięcy letnich (od 15 czerwca do 1 września) Biblioteka będzie otwarta dla czytelników w godzinach od 2 poł. do 8 wiecz.”



Giełda łódzka z dnia 14 b. m.

	czeki	w plac.	zadani	tran
Dolary St. Zjedn.	86000	86000	86500	—
" " "	gotówka	36000	87500	—
Franki belgijskie	gotówka	—	—	—
" " "	czeki	4750	4760	—
Franki francuskie	gotówka	—	—	—
" " "	czeki	5540	5550	—
Franki szwajc.	gotówka	—	—	—
" " "	czeki	15800	15850	—
Korony austriackie	"	1,09	1,10	—
Funtów angielskie	gotówka	—	—	—
" " "	czeki	402000	405000	—
Korony czeskie	gotówka	2560	2570	—
" " "	czeki	2570	2590	—

Marki niemieckie	gotówka	0,79	0,83	—
" " "	czeki	0,79	0,83	—
Miljonówka	—	—	—	—
Giełda warszawska z dnia 14 b. m.				
Dol. St. Zjedn.	86000	Marki niem.	0,83	0,79
Czeki i wpłaty				
Belgia	4740	Londyn	402000	
Berlin	0,79	Nowy Jork	88000	
Gdańsk	0,79	Paryż	5555	
Praga	2570	Wiedeń	1,10	
Akcje.				
Bank Dyskontowy			290000	
" Handlowy			307000	

" Dla handlu i przem.	84000	Starachowice	580000
" Kredytowy Warszawski	85000	Pocisk	63000
" Przemysłowców łwowskich	17000	Parowozy	126000
" Związku Spółek Zarobk.	142500	Zyrardów	6150000
		Borkowski	54000
		Zawiercie	
		Jabłkowscy	20000
		Zegluga	37000
		Haberbusch	125000
		Nafta	52500
		Nobel	127000
		Gostawice	210000

B I L A N S

Towarzystwa Akcyjnego Fabryki Transmisji, Maszyn i Odlewów Żelaznych

„J. JOHN“ w ŁÓDZI

z dniem 31-go grudnia 1922 r.

Stan czynny

	Mk.	fen.
Nieruchomości	16.239.520	75
Maszyny i urządzenia fabryczne	85.655.314	81
Kasa	43.997.450	25
Weksle, kwity zaliczeniowe, papiery procentowe i depozyty	35.573.204	71
Dłużnicy	462.565.943	65
Zapasy materiałów i fabrykatów	660.428.715	—

1.304.460.149 17

Stan bierny

	Mk.	fen.
Kapitał zakładowy	17.000.000	—
Kapitał zapasowy	3.777.549	56
Kapitał amortyzacyjny	6.765.608	69
Hipoteki	259.200	—
Wierzyciele	405.640.177	34
Rezerwa walutowa	160.092.710	—
Fundusz zabezpieczenia robotników od nieszczęśliwych wypadków	86.400	—
Fundusz dla wdów i sierot	101.600	—
Fundusz zapasowy, specjalny	2.000.000	—
Zysk brutto za rok 1922	708.736.903	58

1.304.460.149 17

Łódź, dnia 13 czerwca 1923 r.

Komisja Rewizyjna:

R. Schweikert
E. Eisert
H. John.

Główny buchalter:
A. Mader.

Zarząd:

Adolf John
Dr. Br. John
H. Witt.

(6334b)

Sprzedam młodego szpica

ul. Prezydenta Narutowicza (Dzielna) 29 m. 23. (987d1)

Sprzedam motocykl

dwu cylindrowy firmy „F. S. U.” siły 6 H P. Przędzalniana № 56, (restauracja) 984s2

Kupuje 914

placę 200 proc. drożej za brylanty, złoto, srebro i biżuterię — zęby sztuczne, garderobę i szafę czarne. Zachodnia 32 naprzeciw lombarda i p. L. Milich.

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Piotrkowska 144 róg (Ewangelickiej) Godz. przyjęć od 9—2 i 6—8. dla pań 5—6 (985K)

GLINA do oddania

darmo

w większej ilości. Al. Kościuszki 41. 937s

W Kaliszu

wśródmięściu dom do sprzedania, albo połowę ze sklepem rzeźniczym i mieszkaniem. Wiad. Dzielna 12 M. Kietczewski. 971s4

Dr. Edmund Eckert

choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 12—2 i od 5—8. Pante od 4—5. Ul. Kilińskiego 137, trzeci dom od Głównej. (985)

Kapiele kwaso-węglowe

będą wydawane w lecznicy „Gnitas” Pusta 19, od 18 czerwca r. b. w poniedziałki, środy i piątki od 9—12. 973s5

Placę 830b15

150% drożej kupuję brylanty, złoto, srebro zegarki, sterczeby, garderobę. Konstantynowska 7, Milich prawa oficyna, 1-sze piętro

Dr. med. LUBIOZ CEGIELNIANA 45.

Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe. Leczenie sztucznym słońcem wyżyn. Przyjm. 12.30—1.30 i 4—8. Dla pań oddzielna poczekalnia. (867b)

Szkoła Rysunku i Malarstwa Szczepana Andrzejewskiego

kurs wakacyjny: akt akademicki, kurs starszy, kurs młodszy — program szkół średnich, kurs dla nauczycieli. Kancelaria przyjmuje wpisy od 3—5 codziennie. Killiskiego 135. (366s3)

Maszyny młynarskie

oraz urządzenie młyna kupię. Właściciel maszyn, może ewentualnie przystąpić do spółki do młyna: posesji w Łodzi. 10 minut od stacji Łódź — Fabryczna. Zgłoszenia ul. I-go Maja Nr. 9 m. 8 w godzinach od 2 do 3-ej po południu od wtorku. (6889d2)

Nowy kocioł

łomienno-rurkowy dla centralnego ogrzewania około 3 metrów kwadr. pow. ogrzewalne, okazynie do sprzedania. Oferty w adm. „Rozwoju” pod „Ana”. (974b)

Sprzedawczynie gazet

w kioskach, potrzebne. Wymagana kaucja oraz znajomość rachunkowości. Zgłoszenia: Biuro „Promień” Piotrkowska 31, od 12—2 w południe. (988d)

Klacz wierzchowa

foto — gniada klacz do sprzedania. Sprzedaż przez telefon zamiejski Łask 16 Pruszków dwór. (6333d2)

Potrzeba

mieszkania i opieki dla staruszki, przy inteligentnej rodzinie. Oferty z ceną: Spoliński, Karola 18. (6811)

Lecznica Lekarzy specjalistów

Piotrkowska 17, (drogie podwórce) przyjmuje chorych we wszystkich specjalnościach. porada 10.000 mk. — od 9 ej do 5 ej pop. 6226s4

Helenów - Plac Sportowy

Kompletne urządzenie do fabrykacji

Związek Polskich Towarzystw Kolarskich.

wody sodowej i lemoniady

Z okazji Zjazdu Towarzystw Kolarskich odbędzie się w niedzielę dnia 17 b. m. o godz. 3¹/₂ po poł.

okazyjnie ma do sprzedania w Łodzi **Tow. Akc. C. HARTWIG** ul. Traugutta (Krótka) 2. (6328b)

Wielkie Wścigi

Międzyklubowe Cyklistów i Motocyklistów.

Udział przyjmują najwybitniejsze siły kolarzy polskich. Szczegóły w programach. (6336bs) Szczegóły w programach.

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

Al! Al! Al! Kupuję meble, dywany, futra, garderobę, maszyny do szycia, płace najlepiej. Łaznik, Benedykta 28, parter, m. 15. 3685-12

Al! Al! Kupuję meble, dywany, futra, maszyny do szycia. Wajnrach, Benedykta 19. 3665-12

AA Meble sypialne, stołowe szafy, łóżka, stoły, krzesła, otomany, kozetki, krzesła wiedeńskie oraz inne sprzedaje Przez dzieckę Piotrkowska 108 6262-0

Rower do sprzedania Wólczajska 79 m. 26. 3762-2

Sklepy rozmaite, domy, place, gospodarstwa do sprzedania Piotrkowska 197 „Pośrednik” 3760-2

Dom murowany z ogrodem do sprzedania w Ozorkowie, tamże 4 morgi ziemi średniej. Wiadomość ul. Zgierska № 105 rządcy domu. 3814-1

Sprzedam dom murowany wiadomość ul. Zgierska № 105 rządcy domu. 3815-1

Odstąpię na zabawy ogród „Marcelin” z kompletnym urządzeniem. Wiadomość ulica Zgierska № 105 rządcy domu. 3816-1

Pszczółki do sprzedania z ulamami 5 roi Retkinia Józef kramiec № 158 2 wiorsty od stacji kaliskiej. 3790-1

Rower sprzedam Łąkowa 20 Suchowicz. 3778-1

Sprzedam rower wścigowy firmy „B. S. A.” Targowa 67 m. 58. 3781-1

Piekarnia ze sklepem, mieszkanie i całkowitem urządzeniem (oświetlenie elektryczne) do odstąpienia zaraz. Fabjanice Pięka 8. 3784-3

Sprzedam magiel w dobrym stanie Spacerowa 26 u stołarza. 3776-9

Do sprzedania dom murowany 2 piętrowy z wolnym mieszkaniem i sklep Wilcza № 19 (przy Wodnym Rynku) u gospodarza. 3771-3

Maszyna męska „Singera” bebenkowa, oraz rowery w dobrym stanie do sprzedania Piotrkowska 284 Komorowski -2

DOM z powodu wyjazdu do sprzedania ul. Leszno 52, m. 2. 3856-2

Sprzedam mały sklepik spożywczy z małym pokojkiem Rzgowska Nr. 76 F. Krupa. 3827-3

Kupię suszarnię do owoców w dobrym stanie. Zgłosić się: 6-go Sierpnia Nr. 1, mleczarnia „Rydzka”. 3820-2

Sprzedam otomanę dywanową, szafę, bielizniarkę z lustrem i wózek spacerowy. Krucza 4, m. 18. 3834-1

Rower sprzedam. Wiadomość Raszkowski Wysoka-29. 3827-1

Do sprzedania mandolina, bufet, pułki, lodówka i markiza Przejazd 14 II p. front m. 6 3859-1

Sklep z mieszkaniem do sprzedania Pomorska 175. 3853-5

Do sprzedania 15 korec kartofli po 20.000 mkp. Klukas Cegielniana № 64. 3858-3

Sklep spożywczy z powodu wyjazdu sprzedam Składowa 16 Błażejewski. 3848-2

Sprzedam rower w dobrym stanie z wolnym kołem Ogródowa 20 pralnia. 3847-1

Okazyjnie do sprzedania magiel w dobrym stanie Mikulski Józef ul. Kilińskiego 25. 3845-3

Rower damski z wolnym kołem w dobrym stanie do sprzedania ul. Rzgowska № 46 J. Matek. 3858-3

Pianino wiedeńskie tanio do sprzedania byle zaraz ul. Rzgowska Nr. 46 J. Matek. 3857-3

Kupię rower, wolne koło, dla chłopca, w dobrym stanie używany. Wiadomość: Konstancynowska 3, Sakowski. 3829-1

Gramofon w dobrym stanie z płytami jest do sprzedania w Targach Rzemieślniczych Aleja Kościuszki 73. 3840-1

Suknie, blazki, spódnice modne własnej roboty najtaniej i na raty w Jarmarku Łódzkim Piotrkowska 44. 3786-4

Różne:

Akuszerka Pipikowa przyjmuje panie przyjezdne i miejscowe. Piotrkowska 152 - 14. 2360-8

Biurowo Prób, R. Walczyński, Piotrkowska 90. Prośby do Sądu, do władz administracyjnych, wojskowości, apelacje, rekursy i t. p. opracowania 3847-1

Kawaler, lat 44, poszukuje towarzyszki życia. Paniątki zamożniejsze raczą łaskawie się zgłosić: Kilińskiego 187, M. Renczelewski, zegarmistrz. 3722-4

Przybłąkała się saka rasy chart brązowa odebrać można za zwrot kosztów Petersburska róg Nowo Zarzewskiej, Nr. 6, w sklepie 3793-1

Potrzebna zdolna pracownica Nowo Zarzewska 13 Pralnia 3759-1

Potrzebna służąca Radwańska 17 m. 2 3775-1

Potrzebny czeladnik stolarski ul. Pawia № 15. 3801-1

Oddam pokój z kuchnią. Oferty do Rozwoju pod „L. L.” 3798-1

Zamienię mieszkanie pokój z kuchnią i gazem na 2 lub 3 pokoje z kuchnią. Oferty z warunkami składać Juljusza 26 Michałowicz. 3809-1

Poszukuję pokoju do wynajęcia. Oferty z ceną w „Rozwoju” pod „Dr. G.” 3846-10

Młody człowiek ze średnim wykształceniem i praktyką biurową poszukuje posady. Łaskawe oferty sub. „E. B.” do adm. Rozwoju. 3867-2

Uczennica z praktyką do apteki potrzebna Wólczajska 37. 3856-2

Służąca lubiąca dzieci pracować może się zgłosić Andrzejka № 44 Michałak. 3851-2

Poszukują pokoja bez mebli! Cena obojętna. Oferty sub „M. G.” w adm. Rozwoju. 3849-2

Służąca potrzebna zaraz ul. Benedykta № 41 m. 2. 3846-2

Przybłąkała się saka mała czarna podpalana szczenna jest do odebrania u Józefa Załeskiego Pomorska 144 3854-3

Krawczyńni z 20 letnią praktyką pragnie wyjechać żyć do majątku na wieś Piotrkowska 166 sklep spożywczy. 3852-3

Mieszkania do wynajęcia przy ul. Srebrzyńskiej 73 2 razy po 2 pokoje z kuchnią i cztery pojedyncze. Wiadomość Srebrzyńska 73 (Koziny) 3785-1

Przyjmę posadę tłumacza w Niemcym, polskim i rosyjskim także przepisywanie w tych językach. Oferty do Rozwoju sub „Biegły” 3813-1

Ogrodnik poszukuje dzierżawy od jesieni. Dobrze zapłace. Wiadomość Fijałkowska № 27. 3794-3

Energiczne bezdzietne małżeństwo poszukuje posady pisarza i gospodyni w majątku ziemskim od 1 lipca. Wymagania skromne. Oferty do Rozwoju pod „Energiczne” 3838-3

Potrzebny chłopak do cukierniczej piekarni do sprzątania. Dzielna 10, cukiernia. 3859-1

Pokoju umeblowanego przy lepszej rodzinie poszukuje inteligentna panna. Cena obojętna Łaskawe oferty do Rozwoju pod „A. C. 152” 3821-2

Fotograf zdolny potrzebny do zakładu fotograficznego w Łodzi. Oferty proszę składać do administracji Rozwoju pod „Fotograf” 3817-2

Potrzebna służąca Nowo Cegielniana 40 m. 9. 3818-1

Lat 15 chłopca dobrze wychowanego oddam w praktykę do zakładu handlowego, banku lub na elektrotechnika. Oferty do Rozwoju pod „Praktykant” 3826-1

Dwa uczniowie poszukują pokoju umeblowanego lub nie! na jeden rok. Oferty do Rozwoju pod „Zaraz” 3819-1

Jednopokojowe letnie mieszkanie do wynajęcia Rabeia pod Aleksandrowem Łęczyskimi dwór. 3896-2

Potrzebni są chłopcy do terminu do słusarni, mogą się zgłaszać z rodzicami Łąkowa 22. 3842-1

Zagubione dokumenty

Wierucki Stefan zagubił książkę żeczkę wojskową z numerem i kartę mobilizacyjną wydaną z P. K. U. Łódź. 3806-1

Malicki Józef zagubił dokumenty wojskowe z armii ohotniczej wyd. w P. K. U. Łódź, oraz tymczasowy dowód osobisty wyd. w Łodzi. -1

Januszewska Józefa zagubiła paszporty niemiecki, rosyjski, wyciąg z ksiąg ludności. podanie o paszport. 3795-1

Kubiak Stanisław zagubił paszport polski wyd. w Łęczysku. 3792-1

Seweryn Korwacki zagubił portfel wraz z legitymacją wojskową i Zarządu Techn. Tg. Tł. oraz bilet kolejowy wolnej jazdy. 3791-1

Wiosna Andrzej zagubił kartę zwolnienia z wojska wydaną z P. K. U. w Radomiu. 3785-1

Olszewski Czesław zagubił dowód osobisty wyd. w Łodzi. 3774-1

Bitner Edward zagubił paszport polski wydany w Łodzi. 3835-2

Jedliński Stefan zagubił nadkartę od paszportu wydaną przez firmę J. K. Poznański. 3835-2

Wanberżanka Aniela zagubiła dowód osobisty wydany w Łodzi. 3844-3

Poliśnikiewiczówna Władysława zagubiła matrikulę wydaną z Polskiego Seminarjum Nauczycielskiego w Łodzi. 3860-1

Zaginęła książeczka tramwajowa wydana przez K. E. Ł. dla A. Pietruk na nazwisko Edwarda Ciechorskiego. 3855-1

12 morgów ziemi

z zasiewem, w tym 3 morgi lasu, staw zarybiony i zabudowanie. Tamże motocykl jednocyndrowy firmy N. S. U. do sprzedania Wiadom. ul. Lużycka № 25 Zieliński. 98651

Cena ogłoszeń przed tekstem i w tekście 1000 mk., za tekstem 800 mk., zwozajne 400 mk., wśród drobnych 700 mk., nekrologi 800 mk., komunikaty 800 mk., za wiersz milimetrów lub jego miejsca 100 proc. wozel. Sironia przedtekstem dla ogłoszeń podzielona na 3 kolumny, za tekstem 5 kolumn. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 6-ej, poza tym do godz. 11-ej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązująca już przyjęta od dnia 15 czerwca 1933 r. w „Rozwoju” oznacza za dni 15 w P. L. acha w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa, Tabela i fantazyjne 50 proc. drożej.